

Sygn. akt II K 586/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Piwowarczyk

**Protokolant: Ewelina Ulatowska**

przy udziale Prokuratora: Elżbiety Golis i Urszuli Tałałaj

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 28 lutego i 18 kwietnia 2018 roku

sprawy **M. P.**, syna J. i I. z domu P., urodz. (...) w Ł.,

**oskarżonego o to, że:** w dniu 18 listopada 2017 roku w Ł., woj. (...) działając ze szczególnym okrucieństwem zabił szczeniaka psa rasy mieszanej należącego do I. G. w ten sposób, że kilkakrotnie rzucił nim o podłogę mieszkania czym doprowadził do jego padnięcia,

**tj. o czyn z art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt**

orzeka:

- oskarżonego **M. P.** uznaje za winnego dokonania czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt i za to na podstawie art. 35 ust 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt w zw. z art. 4 § 1 kk i w zw. z art. 37 b kk i art. 34 § 1 a pkt 1 kk wymierza mu karę 3 ( trzech) miesięcy pozbawienia wolności i karę 6 ( sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
- na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy o ochronie zwierząt w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego tytułem środka karnego zakaz posiadania zwierząt na okres 6 ( sześciu) lat;
- na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy o ochronie zwierząt w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Ł. (...) w Ł. nawiązkę w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych płatną na cel związany z ochroną zwierząt;
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 925,67 (dziewięćset dwadzieścia pięć 67/100) złotych z tytułu kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 586/17

## UZASADNIENIE

W dniu 18 listopada 2017 roku około godziny 15:00 M. P. wrócił do mieszkania w Ł., które wynajmuje wspólnie ze swoją konkubiną I. G. oraz współlokatorem P. C.. Mieszkanie składa się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki.

Około tygodnia wcześniej oskarżony wraz z I. G. przygarnęli szczeniaka rasy mieszanej. Mieszkał on razem z nimi w wynajmowanym lokalu.

M. P. od dnia przygarnięcia psa karccił go.

(wyjaśnienia oskarżonego M. P. – k. 25, zeznania świadka P. C. – k. 68, kwestionariusz wywiadu środowiskowego – k. 52 - 53)

Oskarżony przed powrotem do domu pił wódkę i był nietrzeźwy. Zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu o godzinie 17:17 wynosiła 0,84 mg/l. Oskarżony na co dzień nie nadużywa alkoholu, nie jest też osobą konfliktową.

Gdy M. P. wszedł do mieszkania zauważył w łazience przygarniętego szczeniaka, a także psie odchody i mocz.

(wyjaśnienia oskarżonego M. P. – k. 25, zeznania świadka P. C. – k. 68, zeznania świadka I. P. – k. 68 – 69, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości – k. 7)

Oskarżony bardzo się zdenerwował. Złapał psa za sierść i rzucił nim kilkakrotnie o podłogę. Na miejscu widocznych było wiele plam krwi. Oskarżony pozostawił psa leżącego na podłodze.

(wyjaśnienia oskarżonego M. P. – k. 25, zeznania świadka P. C. – k. 12, k. 68, protokół oględzin – 15v – 16, płyta CD z dokumentacją fotograficzną – k. 32)

Szczeniak na skutek uderzeń doznał wielu obrażeń. Kość szczękowa została złamana w linii pośrodkowej. Łuk jarzmowy został złamany w okolicy grzebienia skroniowego, błona śluzowa jamy ustnej powalana krwią. Szczeniak miał złamany prawy górny kiel oraz prawy ząb przedtrzonowy, pęknięte spojenie zuchwy. W okolicy wargowej zuchwy obecne były krwiaki tkanki podskórnej. Błona śluzowa tchawicy była powalana niewielką ilością różowej piany. W okolicy pierwszych żeber widoczne były krwiaki tkanki podskórnej. W jamie klatki piersiowej obecnych było ok. 10 ml krwi. Lekarz weterynarii stwierdził przekrwienie płuc i wylewy krwawe w mięszu płuc. W jamie brzusznej obecna była niewielka ilość krwi. Poszarpany został lewy boczny płat wątroby.

W wyniku powyższych urazów oraz krwotoków pies zdechł.

(sprawozdanie z badań – k. 34, protokół oględzin k.15-16, materiał fotograficzny k.32 )

Około godziny 16:10 – 16:15 do mieszkania wrócił P. C.. Zauważył leżącego psa pod ścianą w korytarzu. W tym czasie M. P. spał. P. C. również się położył. Po około dwudziestu minutach przyszedł do niego oskarżony i powiedział, że zabił psa gdyż ten go zdenerwował. Miał pretensje do P. C. i I. G., wszczywał awanturę. I. G. w tym czasie zamknęła się w toalecie ze strachu przed oskarżonym. P. C. wyszedł z mieszkania i wezwał policję.

I. G. mówiła P. C., że słyszała, jak oskarżony bił psa.

(zeznania świadka P. C. – k. 12 ,k. 68)

Oskarżony M. P. ma 26 lat. Jest kawalerem i nie posiada nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie podstawowe. Pracuje na stacji kontroli pojazdów, wykonując dorywcze prace fizyczne, na podstawie umowy zlecenia z dochodami miesięcznymi około 2000 zł. Nie posiada żadnego majątku. Choruje na astmę. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Nie był karany.

Sprawność intelektualna oskarżonego mieści się w granicach szeroko rozumianej normy, ale jest obniżona w stosunku do przeciętnej. Alkohol działa na oskarżonego odhamowująco.

(karta karna – k. 31, wyjaśnienia oskarżonego – k. 66v, kwestionariusz wywiadu środowiskowego – k. 52 – 53, opinia sądowo – psychiatryczna – k. 73)

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Złożył wyjaśnienia, w których opisał przebieg zdarzenia. Wskazał, że był bardzo zdenerwowany i działał pod wpływem alkoholu. Podkreślał, że bardzo żałuje tego, co zrobił.

(wyjaśnienia oskarżonego – k.25, k. 28, k. 66v.-67)

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego. Relacja ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka P. C. oraz zebranych w sprawie dokumentach. Oskarżony przyznał, że działał pod wpływem alkoholu, ale opisał wszystkie okoliczności zdarzenia szczegółowo na tyle, na ile je pamiętał. M. P. opisał zarówno motywację, jak i sposób popełnienia czynu i swoje późniejsze zachowanie.

Sąd nie miał również żadnych podstaw do zakwestionować zeznań świadka P. C.. Nie byli oni skonfliktowani z oskarżonym, ale nie byli też ze sobą zaprzyjaźnieni. Łączyły ich normalne, współlokatorskie relacje. Zeznania świadka były spójne, logiczne i konsekwentne.

Sąd dał zasadniczo wiarę również zeznaniom matki oskarżonego, I. P., jednak nie miały one większego znaczenia dla sprawy. Nie była ona świadkiem zdarzenia, tak więc jej relacja dotyczyła ogólnie zachowania syna, w szczególności wobec zwierząt. W swych zeznaniach wyraziła zdziwienie, że „za psa jest sprawa” (k. 68v.).

I. G. skorzystała z przysługującego jej prawa i odmówiła składania zeznań.

Nie ma podstaw, aby kwestionować wydane przez biegłych opinie w niniejszej sprawie – tak weterynaryjną jak i sadowo-psychiatryczną. Opinie te są pełne, jasne, rzetelne i uzasadnione w sposób przejrzysty.

Sąd nie znalazł również podstaw, żeby zakwestionować wiarygodność dokumentów, tj. w szczególności protokołu z przebiegu badań stanu trzeźwości, protokołu oględzin miejsca, karty karnej czy kwestionariusza wywiadu środowiskowego. Ich autentyczność i rzetelność nie była w toku postępowania kwestionowana przez strony. Zostały one sporządzone przez uprawnione organy w zakresie ich kompetencji i w przewidzianej przepisami prawa formie.

Reasumując, wskazać należy, że stan faktyczny niniejszej sprawy nie budził żadnych wątpliwości. Oskarżony przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Wszystkie zgromadzone dowody uzupełniają się wzajemnie i tworzą logiczną, zamkniętą całość.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości, iż oskarżony swym zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 35 ust. 2 ustawy o ochronie zwierząt.

Stosownie do wskazanego przepisu w brzmieniu z chwili popełnienia przez oskarżonego czynu, kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, przy czym jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 1a działa ze szczególnym okrucieństwem podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przepis ten został zmieniony z dniem 19 kwietnia 2018 r. przez art. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 6 marca 2018 r. (Dz.U.2018.663) i obecnie wskazany w nim czyn podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Ustawa o ochronie zwierząt definiuje pojęcie szczególnego okrucieństwa, przez co rozumie się przedsięwzięcie przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form i metod, a zwłaszcza działanie w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania (art. 4 pkt 12 u.o.z.). W doktrynie wskazuje się (na gruncie art. 148 § 2 kk), że szczególne okrucieństwo można oceniać z różnych punktów widzenia: skutków (znaczną dolegliwość fizyczną lub inne następstwa czynu), proporcji nasilenia przemocy do stawianego oporu, szczególnie zabarwionego zamiaru sprawcy, sposobów i rodzaju działania sprawcy oraz od strony psychologicznej – szczególne okrucieństwo jako cecha osobowości sprawcy (zob. M. Budyn-Kulik [w:] Kodeks karny. Komentarz, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, s. 461, oraz wskazana tam literatura).

W ocenie sądu nie budzi wątpliwości, iż oskarżony zabił psa ze szczególnym okrucieństwem. Działał bez żadnego powodu, bo trudno uznać za taki fakt, że szczeniak załatwił swoje potrzeby fizjologiczne w łazience. Zastosował nadmierną przemoc wobec małego psa uderzając kilkakrotnie jego głową o podłogę. Jego działanie nie było tym samym jednorazowe. Oskarżony bowiem kilka razy uderzył psem o podłogę. W wyniku zachowania oskarżonego szczeniak doznał szeregu urazów i krwotoków, które doprowadziły do jego zgonu.

Niewątpliwie, w świetle art. 115 § 2 kk zachowanie oskarżonego cechowało się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Na ocenę taką wpłynęły przede wszystkim okoliczności popełnienia czynu.

Podnieść należy, że zgodnie z art. 1 ust. 1 powołanej ustawy, zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę.

M. P. nie dopełnił powyższych obowiązków. Podkreślić należy w szczególności agresywny sposób zachowania oskarżonego, tj. rzucanie psem o podłogę. Jak wskazano powyżej, na potępienie zasługuje również motywacja sprawcy i reakcja na naturalne zachowanie szczenięcia. Oskarżony wyjaśnił, że wspólnie z konkubiną podjęli świadomą decyzję o przygarnięciu psa. Wychowany na wsi M. P. miał wiedzę w zakresie zajmowania się zwierzętami, powinien więc być świadomy troski i wychowania, jakiego wymagają młode psy. Za szczególnie naganne uznać należy agresywne zachowanie wobec bezbronny szczeniaka, który oczekiwał od swojego opiekuna miłości i ciepła. Nie bez znaczenia jest również fakt, że oskarżony działał pod wpływem alkoholu, który – zdaniem biegłych – podziałał na niego odhamowująco.

Nie zaistniały żadne okoliczności wyłączające winę, które można by rozpatrywać w kategoriach kontratypu mogącego wyłączać jego winę w zakresie normy nakazującej poszanowanie życia zwierząt. Biegli wypowiedzieli się na temat poczytalności, oskarżony miał możliwość rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony jest w pełni dojrzałym, zdrowym psychicznie mężczyzną i mógł postąpić z poszanowaniem prawa, czego nie zrobił. Na poczytalność nie miała wpływu stwierdzona przez biegłych obniżona sprawność intelektualna oskarżonego.

Sąd orzekając zastosował dyspozycję art. 4 § 1 kk. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Bez wątpienia stan prawny w momencie orzekania jest odmienny od tego z chwili popełnienia czynu przez oskarżonego. Ustawa obowiązująca poprzednio była względniejsza dla sprawcy, przewidując niższy wymiar kary za przypisany oskarżonemu czyn.

Sąd – w oparciu o dyspozycję art. 37b kk i art. 34 § 1 a pkt 1 kk wymierzył oskarżonemu tzw. karę mieszaną, tj. karę 3 miesięcy pozbawienia wolności i 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Decydując o karze, Sąd zobligowany był do rozważenia okoliczności, przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego i zachowania w tym zakresie równowagi, stosownie do reguł wskazanych w art. 53 kk.

W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara jest adekwatna do omówionego powyżej stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy oskarżonego.

Niewątpliwie na niekorzyść oskarżonego przemawiały omówione wyżej okoliczności popełnienia czynu, tj. przede wszystkim szczególna agresja wobec psa oraz doznane przez niego obrażenia i w konsekwencji zgon. Oskarżony całkowicie bezrefleksyjnie, bez żadnych skrupułów zabił psa, którym miał się opiekować. Jego zachowanie cechowało lekceważenie prawa zwierząt do życia i ich egzystencji wolnej od zbędnych cierpień. Niekorzystnie o oskarżonym świadczy również fakt, że podjął te działania pod wpływem alkoholu.

Bez wątpienia okolicznością łagodzącą jest młody wiek oskarżonego i jego niekaralność. Okolicznością, która przemawia również na korzyść oskarżonego jest (omówiona wyżej) jego obniżona sprawność intelektualna, zasadniczo dobra opinia środowiskowa oraz fakt, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia i wyraził – w ocenie Sądu – szczerą skruchę.

Jak podał, „chciałby cofnąć czas”, jednakże skutki jego działań są nieodwracalne.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd oczywiście miał na uwadze trudną sytuację, w jakiej znajdzie się on sam i jego rodzina w razie konieczności odbycia przez niego krótkoterminowej kary pozbawienia wolności. Nie można jednak zgodzić się z wnioskiem, iż okoliczności te przy wymiarze kary miałyby zepchnąć całkowicie na dalszy plan wszystko to, co podniesiono w tej kwestii wyżej. Podejmując swe działanie oskarżony zdawał sobie doskonale sprawę z tego, w jakiej sytuacji jest on sam i jego partnerka. Jeżeli więc on sam nie brał pod uwagę tej sytuacji, to nie może obecnie spodziewać się, że będzie ona miała decydujący wpływ na karę, jaka zostanie mu wymierzona. Okoliczności z tym związane Sąd będzie natomiast niewątpliwie miał na uwadze na etapie ewentualnego postępowania wykonawczego.

W ocenie Sądu, brak jest jakichkolwiek przesłanek, uzasadniających zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Oskarżony jest osobą młodą, ale nie młodocianą.

Kara o krótkoterminowa ale o bezwzględnym charakterze wykonywana w pierwszej kolejności pozwoli oskarżonemu zrozumieć, że wszelkie formy przemocy, w tym również wobec zwierząt, nie są akceptowane w społeczeństwie. Mimo, że jest to kara krótkoterminowa to jest wystarczającą, aby oskarżony powziął przekonanie, że nie warto wchodzić na drogę przestępstwa, a poszanowanie norm prawnych nie jest wymogiem, który można bezkarnie lekceważyć. Nie bez znaczenia pozostaje również konieczność kształtowania poczucia sprawiedliwości i świadomości prawnej społeczeństwa. Orzeczona przez Sąd kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub wymiarzenie wyłącznie kary wolnościowej mogłoby rodzić przekonanie, że sprawca przestępstwa w praktyce nie poniósł żadnej kary za czyn, którego z pełną premedytacją się dopuścił.

Natomiast kara dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności zawnioskowana przez prokuratora byłaby w relacjach niniejszej sprawy zbyt surowa i wręcz demoralizująca. Przy uwzględnieniu warunków osobowościowych oskarżonego przyjąć należy, że izolacja w tak długim wymiarze nie byłaby dla niego korzystna. Krótkoterminowa kara pozbawienia wolności – przy możliwości jej odbycia w warunkach dozoru elektronicznego – o wiele lepiej spełni swoje cele, zwłaszcza wychowawcze, wobec młodego i niezdemoralizowanego sprawcy.

Sąd uwzględnił również cele wychowawcze, orzekając karę ograniczenia wolności w wymiarze 6 miesięcy z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne. Resocjalizacyjny charakter pracy wdroży oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, a także nauczy go – w wypadku wykonywania pracy np. w schronisku dla zwierząt – szacunku i troski wobec każdej żyjącej istoty.

Reasumując, wymierzona oskarżonemu kara mieszana stanowi dla niego, tak ze względów zapobiegawczych, jak i wychowawczych, wystarczającą dolegliwość. Izolacja oskarżonego przekona go, że każde naruszenie prawa musi spotkać się ze sprawiedliwą odpłatą ze strony państwa, a wykonywanie pracy wychowa w duchu poszanowania dla prawa. Kara wymierzona oskarżonemu będzie miała również pozytywny wpływ na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze prewencyjne działanie zastosowanego środka karnego oraz wyjątkowo brutalne zachowanie oskarżonego wobec psa, którym się opiekował, na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy o ochronie zwierząt w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz posiadania zwierząt na okres 6 (sześciu) lat. Orzeczony środek ma charakter obligatoryjny. Sąd uznał, że oskarżony nie jest osobą na tyle godną zaufania aby w najbliższym czasie mógł posiadać jakiegokolwiek zwierzę i określił zakaz na 6 lat.

Biorąc pod uwagę omówione wyżej okoliczności Sąd zdecydował się również na orzeczenie od M. P. na rzecz Ł. (...)w Ł. nawiązki w kwocie 2. 000 (dwa tysiące) złotych płatnej na cel związany z ochroną zwierząt. Bez wątpienia orzeczone nawiązka wzmocni cele orzeczonej kary głównej i jest adekwatna do możliwości zarobkowych oskarżonego.

Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1973 nr 27 poz. 152) ustalono opłatę w wysokości 180 zł.

Na wydatki w niniejszym postępowaniu złożyły się: koszty postępowania przygotowawczego w wysokości 75,23 złotych (k. 44), wynagrodzenie dla kuratora zawodowego w wysokości 74,95 zł (k. 55), wynagrodzenie dla biegłych w kwocie 575,49 zł (k. 74) oraz ryczałt za doręczenia w kwocie 20 zł.

Sąd na podstawie art. 627 kpk zasądził powyższe koszty w łącznej kwocie 925,67 złotych od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa. Sytuacja materialna oskarżonego oraz osiągnięte przez niego dochody nie uzasadniały odstąpienia od obciążenia kosztami sądowymi oskarżonego